CZĘŚĆ XIX. № 93. ROK 10. (1839.)

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnem; w Wilnie w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna:* w Rossyi s pocztą a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Gräffe: *Roczna*, 45 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 53 r. ass. *Półroczna*, 28 r. ass.

WTOREK, 28 Listopada. / 10 Grudnia.

Tygodnik będzie wychodził w roku przyszłym 1840, według dotychczasowego układu. Cena jego pozostaje ta sama co dotąd, mianowicie: Roczna s pocztą, piećdziesiąt rubli assygnacyjnych, lub czternaście rubli piećdziesiąt kopiejek srebrem; półroczna, dwadzieścia pięć rubli assygn. lub siedm rubli trzydzieści kopiejek srebrem.

Wiadomości krajowe.

Petersburg, 27 Listopada. / 9 Grudnia.

— Przez rozkaz dzienny Cesarski z dnia 23 b. m. zostający przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, liczący się w jezdzie Jen.-major *Własow 2*, mianowany Wojennym Gubernatorem miasta Saratowa i Saratowskim Cywilnym Gubernatorem, na miejsce Jenerał-majora Bibikowa 2. — Liczący się w jezdzie Pułkownik *Duczyński*, przeniesiony zostaje do pułku Czugujewskiego ułanów. — 20 b. m. Dowodzca Brzeskiego pieszego pułku Jenerał-major *Jermołow 2*, mianowany Dowodzcą 1 bryg. 6 dyw. pieszej. — 22 b. m. Liczący się przy oddzielnym Kaukazkim korpusie zostający w jezdzie Jenerał-major *Anrep*, mianowany Zarządzającym prowincyą Dżaro-Biełokańską i Dowodzącym Lezgińską kordonową linią, na miejsce Jenerał-majora Łaczynowa.

Ukazy Rządzącego Senatu 1 Departamentu.

1) *16 Listopada.* O nieprzyjmowaniu nadal do obowiąsków policyjnych byłego Stanowego Pristawa *Skopcowa*.

2) *13 tegoż m.* Z objaśnieniem, iż poszliny wieczyste, nie mają być pobierane od kapitałów wpisanych bez terminu w xiędze Komisyi Umorzenia długów Panstwa, kiedy te kapitały przechodzą w skutek testamentowego rozrządzenia, do sukcessorów nie w prostej linii idących, albo i w obce ręce.

3) *15 tegoż m.* Z ogłoszeniem, iż N. Cesarz postanowił aby same Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, dozwalało przyjmować na zapasy dla zabespieczenia żywności proso i inne zboże.

4) *16 tegoż m.* Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza d. 11 Paździer. b. r. Zdania Rady Państwa uzupełniającego punkt 4 artyk. 377 Ustawy o Pasportach i artykuły 175,436 i 468 Ustawy rekruckiej, o ludziach kaleczących siebie umyślnie, a niemających lat potrzebnych dla wejścia do służby wojskowej.

5) *17 tegoż m.* Z ogłoszeniem następującego Ukazu N. Cesarza, danego Rządzącemu Senatowi d. 9 Listopada b. r. «Postanowiwszy w Manifeście Naszym 1go Lipca b. r. wydanym, iż srebrna Rossyjskiego stępla moneta ma być główną do wypłat w Państwie monetą, a rubel srebrny teraznieyszego waloru i s teraznieyszemi jego podziałami ma być główną, niezmienną prawną miarą (jednostką monetową) wszelkich krążących w Państwie pieniędzy, stosownie do tego, uznaliśmy za potrzebne wszelkie przychody i rozchody Państwa, i wszelkie w ogóle przez Rząd pobierane opłaty przerachować od 1 Stycz. 1840 r. na srebro, i w tym celu Poleciliśmy Ministrowi Skarbu poczynić zawczasu potrzebne ku temu rozrządzenia. W skutek tego, po rozpatrzeniu w Komitecie Ministrów przełożeń Ministra Skarbu użyte zostały, za Naszem przyzwoleniem, wszystkie potrzebne przygotowawcze środki, a potém Minister Skarbu wniosł do Rady Państwa same tablice przerachowauia, tudzież ogólną instrukcyą, mającą przewodniczyć w przerachowaniu na srebro innych rożnych, dotąd na assygnacye

liczonych summ, służących za skalę przy aktach administracyjnego i sądowego prsewodu, przy uzyskiwaniu jednorazowych opłat, sztrafów i grzywien, przy nagrodach i innych jednorazowych datkach, i przy niektórych stałych między prywatnemi a Rządem opłatach. — Potwierdziwszy teraz wspomnione tablice, w przyłączonej kopii zawarte, tudzież ogólną instrukcyą i przesyłając je Rządzącemu Senatowi, Roskazujemy: 1) uczynić potrzebne rozrządzenia o ich ogłoszeniu i wykonywaniu. 2) Rozstrzyganie mogących się zdarzyć przypadków i zapytań zostawić samym Ministrom i Głównozarządzającym oddzielnemi częściami, każdemu w swoim zarządzie, z zastosowaniem ogólnych o przerachowaniu prawideł. 3) ponowić zalecenie, iż prawidła w artykułach III, IV i VI Manifestu 1 Lipca, i po teraźniejszem przerachowaniu, są zawsze obowiązującemi, a mianowicie iż we wszystkich, tak skarbowych, jak i prywatnych wypłatach, pożyczkach i t. d. asszgnacye powinny być i nadal przyjmowane za srebro podług stałego kursu po 3 r. 50 k. i nikt nie ma prawa odmawiać przyjęcia podług tego kurzu tych lub owych pieniędzy bez rożnicy. — A dalej, co do innych zródeł skarbowych dochodów, o których nie ma wzmianki w powyższej tablicy; jako to: co do cen soli, poszlin od topienia szlachetnych kruszców i sztęplowania sporządzanych z nich wyrobów, co do opłat za konie pocztowe, za porto i co do innych pocztowych poborów, a opłat mennicznych i trunkowych, równie też wszelkich summ etatowych których przeracho wanie, podlug danych przez Nas prawideł polecone jest osobnej Komisyi, Rządzący Senat otrzyma w swoim czasie osobne Nasze roskazy; o przerachowaniu zaś na srebro ziemskiego poboru, wewnętrznysh opłat w gubernijach i różnych dochodów i rozchodów, nieściągających się właściwie do Skarbu — ku czemu także, z woli Naszej poczynione zostały potrzebne rozrządzenia — właściwe władze doniosą Rzadzącemu Senatowi.» Do tego ukazu dołączone są: A) tablice skarbowych dochodów i rozchodów przerachowanych od r. 1840 na srebro: 1) podatków i poborów wspolnych większej części Państwa; 2) podatków i poborów właściwych niektórym tylko gubernijom i obwodom; 3) szczególnych podatków i poborów w Obwodzie Bessarabskim; 4) podatków górniczych; 5) cen herbowego papieru; 6) cen papieru akcyzowego od tytuniu; 7) poboru szossowego na drodze Moskiewskiej i 8) niektórych poborów celnych, dotąd liczonych na assygnacje: i B) Instrukcija o przerachowaniu summ różnego rodzaju.

Stosownie do przedstawienia Głównozarządzającego drogami kommunnikacyi i publicznemi budowami, uznając za istotnie potrzebne, dla lepszego biegu spraw Zarządu dróg kommunikacyi i budowli publicznych, podzielić Departament tego Zarządu na dwa odzielne Departamenta i przydać Głównozarządzającemu Towarzysza, Roskazujemy:

---

1) Wspomnione dwa Departamenta, mające zastąpić dotąd trwający Departament dróg kommunikacyi i Gmachów publicznych, urządzić podług załączonego tymczasowego etatu, pod nazwiskiem 1go i 2go Departamentu Głównego Zarządu Dróg kommnnikacyi i Gmachów publicznych.

2) Do 1go Departamentu z będącego dotąd wcielić cztery oddziały, zawiadujące robotami co do lądowej i wodnej kommunikacii w Państwie i co do budów publicznych, do tych kommunikacij należących.

3) Do 2go Departamensu z. będącego dotąd wcielić: a) Kancelaryją, przetworzywzy ją na Oddział; b) Oddział zawiadujący publicznemi budowami, które do 1833 r. zostawały pod wiedzą Ministerstwa Spraw Wewnętrznych; c) Oddział, zawiądujący żeglugą na drogach wodnej Państwa kommunikacii i d) oddział zawiadujący rachunkowością zarządu Dróg Kommunikacii i Gmachów Publicznych. — Do tego też Departamentu przyłączyć Kassę i Archiwum Głównego Zarządu dróg kommunikacii i Gmachów publicznych.

4) Każdy z nowo ustanowionych dwóch Departamentów ma zostawać pod zarzadem osobnego Dyrektora, stosownie do zasad ogólnych Organizacii Ministerstw: lecz Departamenty te mają być pod bespośrednią zwierzchnością Towarzysza Głównozarządzającego, i on ma podawać interesa do decyzii Głównozarządzającego lub do rozpatrzenia w Rządzie dróg Kommunikacii i Gmachówudów publicznych.

5) Towarzysz Głównozarządzającego ma być członkiem Rady dróg Kommunikacii i Gmachów Publicznych, ma w niej zawiadowaó przewodem interesów, podług tego jak mu wskaże Głównozarządzajęcy i ma zarazem zasiadać w Rządzącym Senacie gdy zajdą sprawy zarządu dróg Kommunikacii i Gmachów publicznych.

i 6) Nim nastąpi potwierdzenie ogólnych etatów zarządu dróg Kommunikacij i Gm. Publicznych, na summy wyliczone podług załączonego tymczasowego etatu, wyplacać s Kassy Państwa 182,100 r. ass., które szły dotąd na Departament Dróg i Budówli, a dodatkową summę 54,690 r. ass., pobierać corok s pozostałości od summ zarządu Dróg Kommunikacij i Gm. publicznych.

Na autentyku własną J. C. M. *ręką podpisano* Mikołaj.

W Carskiem Siele
29 Pazdz. 1839 r.

---

15 Listopada. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza d. 3 Paźd. Zdania Komitetu Ministrów, aby w ciągu dwóch lot, od 1840 r. od wywożonego sadła świniego brać celną opłatę nie po dwa, lecz po jednym rublu srebrem od bierkowca i nie brakować go.

16 tegoż m. Z ogłoszeniem, iż N. Cesarz dozwolił wybierać na urzędy w gminach wiejskich, żołnierzy dymissionowanych którzy się do wsi przypisali.

tegoż dnia. Z ogłoszeniem potwierdzonych przez N. Cesarza zwiększonych etatów Izby Wiatskiej Dóbr Państwa i leśnego przy niej oddziała.

18 tegoż m. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza d. 25 Paźdz. Zdania Rady Państwa o wydawaniu pożyczek pod zastawę gruntów nieosiadłych w gubernijach Wielko-rossyjskich.

WARSZAWA.

Najjaśniejszy Cesarz i Król, przez postanowienie z dnia 16 (28) Października r. b. najłaskawiej nadać raczył wiecznemi czasy na dziedzictwo, z takiemi prawami, z jakiemi Skarb posiada:

1) Ministrowi Wojny, Jenerałowi-adjutantowi, Jenerałowi jazdy hrabiemu Czernyszew, dobra Klenowo, położone w gubernii Kaliskiej, obwodzie Sieradzkim, w obszerności odpowiadającej wysokości czystego rocznego dochodu złp 30,000.

2) Urzędnikowi Kancelaryi Dyplomatycznej przy Głównodowodzącym czynną armią i Członkowi Rady Wychowania w Królestwie Polskiem, Szambelanowi Dworu J. C. Mości, Radcy Kollegialnemu Kruzenstern, dobra Dąbrowa, położone w gubernii Podlaskiej, obwodzie Łukowskim, ekonomii Garwolin, w obszerności odpowiadającej czystego dochodu złp. 5,000.

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 23 Listopada. Dzienniki ministeryalne, w drugiém swém wieczorném wydaniu umieściły szczegóły o zgromadzeniu Rady Tajnej, które miało miejsce dziś, o godzinie drugiej po południu i było bardzo liczne. Oto jest artykuł gazety «Globe:»—«Królowa Jmć, jak się dowiadujemy, była w nader dobrém usposobieniu umysłu i głosem mocnym i wyraźnym odczytała przed zgromadzonemi panami Radnemi adres następujący: «Zebrałam was w tej chwili ażeby wam obwieścić postanowienie moje w przedmiocie obchodzącym nadewszystko interes mojego ludu i szczęście mojego przyszłego życia.

«Zamiarem moim jest połączyć się związkiem małżeńskim z Xiążęciem Jegomością Albertem Saxe Cobourg i Gotha.

«Głęboko przeniknięta ważnością stanu, w który mam wstąpić, powzięłam ten zamiar nie bez dojrzałego namysłu i przekonania, że przy pomocy Najwyższego związek ten zapewni moje domowe szczęście i odpowie interesowi moich krajów.

«Osądziłam za potrzebną oznajmić wam mój zamiar co prędzej, ażebyście byli z pewnością zawiadomieni o przedmiocie tyle ważnym dla Mnie i dla Mego Państwa i który, tuszę sobie, będzie dobrze przyjęty przez wszystkich moich ukochanych poddanych.»

— Na zgromadzeniu Komitetu Protestantskiego w Norwich jeden z członków oznajmił, że 12 hrabstw angielskich połączyło się dla domagania się, cofnienia aktu wyzwolenia Katolików i że margrabia Winchelsea podjął się podania oto wniosku na przyszłej sessyi Parlamentu.

— Lord Brougham pracuje w tej chwili nad układaniem pamiętników o polityce sira Georges Canning.

— P. Hancock czynił świeżo doświadczenia nad jazdą parowemi wozami po drodze zwyczajnej, które się zupełnie powiodły. Przejechał on przestrzeń 8 mil z Londynu do Barnet.

— Wielkorządzca obu Kanad, P. Powlett Thomson miał naradę z Rządzcą Wyższej Kanady, sirem G. Arthur, o środkach utrzymania spokojności przez zimę. Między innemi, zgodzono się na zbudowanie w tym celu okrętu parowego, siły 400 koni, który będzie żeglował po jeziorach.

«Morning Chronicle» pod rubryką Kanady donosi, że wielkie zgromadzenie ludu miało miejsce w Toronto, że wynikły tam rozruchy i dwie osoby utraciły życie.

— Piszą z Buenos Ayres, pod d. 27 Października. «Ku wielkiemu strapieniu naszemu nadzieja układu z Francyą za pośrednictwem Anglii, zupełnie została zawiedziona, jak o tém dowiadujemy się z ostatnich nowin.»

Paryż 25 Listopada. Podług wyrachowań jednego urzędnika ministerstwa Wojny od czasu zawojowania Algeru, po 1 Lipca b. r. Francya straciła w tej osadzie 25,508 ludzi wojska.

— Na posiedzeniu 18 b. m. Akademii Nauk P. Jouffroy czytał rozprawę w której dowodzi, że zastosowanie pary do statków wodnych, przypisywane Fultonowi, jest właściwie wynalazkiem ojca jego, P. Jouffroy. Potém zastanawiając się nad niedoskonałością dotychczasowej żeglugi parowej, uczony ten zapowiedział iż obmyślił całkiem nowy systemat, którego proby w obec Komisyi dokonywać będzie na Sekwanie. Przy tej okoliczności P. Arago zaświadczył że w rzeczy samej znajduje się oryginalna korrespondencya Fultona, w której ten wyznaje że był świadkiem pierwszych prob zastosowania pary do żeglugi czynionych przez P. Jouffroy na rzece Doubs.

— Admirał Lalande, dowodzący flotą na morzu Srodziemném, Komendant legii honorowej, mianowany został wielkim urzędnikiem tego orderu. Jedna z gazet widzi w tej łasce znak pewny niezwłocznego odwołania admirała do Francyi.

Hiszpanija. *Madryt 18 Listopada.* Gazeta urzędowa wczorajsza zawiera mianowania trzech ministrów: P. Moutes de Oca ministrem marynarki, Saturnino Calderon Collantés Spraw Wewnętrznych, i Francisco Narvaez, Wojny. Taż gazeta zawiera wyrok Królowej rozpuszczający kortezów i zwołujący ich na dzień 18 Lutego—Gazeta «Eco de l'Aragon» umieściła raport urzędowy jednego pułkownika wojsk Królowej potwierdzający wiadomość o zabiciu hrabi Hiszpanii, którego ciało znalezione zostało w Segre i pochowane w Nalgo.

— Gazeta Katalońska donosi o zajęciu Moya przez wojsko Królowej. Zdanie się tego miasta przypisują zdradzie Komendanta.

Konstantynopol, 6 Listopada. 3 b. m. stolica była świadkiem uroczystości, bezprzykładnej w dziejach Państwa Ottomańskiego. Wszyscy członkowie ciała dyplomatycznego odebrali od ministra spraw zagranicznych w imieniu Suł-

*

tana, zaproszenie udania się nazajutrz o dziesiątej rano do kiosku Gulhane, położonego wewnątrz seraju, dla znajdowania się na uroczystém zgromadzeniu magnatów Państwa. Przybywszy do bram seraju znalezli pojazdy i konie wierzchowe w bogatych rzędach, ktore ich przewiozły przez ogrody serajowe do miejsca zebrania. Z wierzchołka kiosku, którego pierwsze piętro przeznaczone było dla członków ciała dyplomatycznego, widok rozciągał się oa obszerną przestrzeń, ze strony morza Marmara ograniczoną murami zewnętrznemi seraju i napełnioną niezliczonym tłumem, wśrod którego byli naczelnicy korporacyj, zwierzchnicy derwszów, trzej chrześciańscy Patriarchowie, wielk i Rabin i t. d. uszykowan do koła mownicy pokrytej złotogłowem. Wkrótce przybyli urzędnicy cywilni i wojskowi i ulemowie, szykując się według starszeństwa tak, że najwyżsi byli najbliżej środkai Tym sposobem Kadiszerowie Rumelii i Anatolii, tudzież ulemowie tegoż stopnia, byli na lewej stronie mownicy, a wielki Wezyr, pierwszy Mufty, Seraskier-pasza, Prezes Rady Cesarskiej, minister handlu, Kiaja sułtanki Walide, minister spraw zagranicznych i inni muszirowie byli po prawej. Wojsko było zewnątrz tego koła i po końcach placu ustawione.

O godz. 10 Jego Wysokość Sułtan Abdul-Medżid udał się w wielkiej paradzie przy odgłosach wojennej muzyki do kiosku Gulhane i wszedł na najwyższe jego piętro. W niższem, obok sali gdzie znajdowali się posłowie, urządzono osobny pokoj dla xięcia de Joinville.

O 11ej, Riza-pasza, muszir seraju, wyszedł z kiosku Cesarskiego na plac, niosąc w ręku Hati-szeryf, zawinięty w czerwony atłas i wręczył go wielkiemu wezyrowi, który go odebrał z głębokim pokłonem, podniosł go podług zwyczaju do ust i głowy i oddał Reszidowi-paszy, ministrowi spraw zagranicznych. Ten przyjąwszy pismo z takiemiż obrzędami, wstąpił na mównicę, poczekał czas jakiś, aż mu nadworny Astrolog oznajmił że nadeszła chwila przyjażna czytaniu, i odczytał w głos wyrok Cesarski.

Jak skoro ta proklamacya, która zawiera całkowitą zmianę systematu Rządowego, doszła do uszu publiczności, ze wszech stron powstały wielkie okrzyki i wszyscy dygnitarze i ulemowie oddali głęboki pokłon Sułtanowi, jakby na podziękowanie mu za akt tak ojcowski i tak przyjażny szczęściu jego poddanych. Potem Hadżi-JusufEffendi, szeik meczetu Adża-Sofia, wstąpił na mównicę i odmówił głośną modlitwę w obec Sułtana i całego zgromadzenia. Po modlitwie baterye serajowe dały ognia z dział 120 razy, dla oznajmienia całej stolicy o tak pamiętnym i ważnym wypadku. Po skończonym obrzędzie, wielki wezyr, Seraskier-pasza, minister spraw zagranicznych i inni muszirowie odwiedzili ministrow zagranicznych.

Po przeczytaniu Hati-szerifu, rozdano jego exemplarze w języku francuzkim ministrom, którzy wyrazili tym dygnitarzom swoje powinszowania z tak zbawiennego środka, prosząc ich o oświadczenie ich Jego Wysokości. Przepyszny widok na wybrzeże Azyi, morze Marmara i wyspy Xiążąt, różnobarwe stroje niezliczonego ludu, któremu pozwolono być obecnym obrzędowi,—wszystko to dodawało uroku widokowi, któremu sprzyjała najpiękniejsza pogoda.

W krótce potém Sułtan udał się do sali gdzie się chowa płaszcz Proroka), i w obecności wielkich dygnitarzy i ulemów, poprzysiągł dochować wiernie nowego postanowienia; wszyscy obecni na to samo przysięgli; przysięga ta będzie ogłoszona w przyszłym numerze Tureckiej gazety.

Kopenhaga 22 Litopada. Thorwaldsen mianowany został kawalerem orderu Dannebrog 1 klassy.

Munich 21 Listopada. P. Daguerre mianowany został członkiem Akademii Nauk w tutejszej stolicy.

Rzym. Gazeta «Diario di Roma» oznajmuje śmierć kardynała Gregorio, który umarł mając wieku lat 81.

Ameryka. *Nowy-York 1 Listopada.* Banki Stanu Luiziany poszły za przykładem innych i zawiesiły wypłaty w gotowiznie.

(Journ. de S. P. G. P. Psz. Póln.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Missyonarrz jeden angielski ogłosił ciekawe dzieło o Nowej Wallii południowej, (New-South-Wales), którą nazywa *Światem na wywrot.* Owoż jak usprawiedliwia to nazwanie: «W Australii, mówi, wiatr północny jest ciepły, a południowy zimny, zachodni niezdrowy, a wschodni zdrowy; doliny są zimne i jałowe właśnie w tych miejscach, gdzie szczyty gór są ciepłe i urodzajne; łabędzie tam są czarne, a orły białe; jest tam rodzaj kreta jajorodnego, który karmi mlekiem swoje dzieci, ma dziob kaczy, a na tylnej nodze jadowite żądło. (*) Inne zwierze uzbrojone jest tylko z tyłu kilku rzędami kolców nakształt naszegu jeża. Tam też jest *kanguru*, (**) który ogonem pomaga sobie do chodzenia i w torbie dzieci swoje nosi. Psy Nowej Hollandyi mają głowę wilczą, postawę lisa, i nie umieją szczekać. Stokfisz poławia się w rzekach, a okóń w morzu. Znajdziesz tam węże skrzydlate; ryby, ze skrzydłami nietoperzowemi; pokrzywa wyrasta do wysokości wielkiego drzewa, kiedy Topola nie przechodzi wzrostu krzewiny. Pozioma nasza paproć buja do wysokości 26 stop i okrywa się liśćmi w kształcie parasola. Ptak, który najwięcej zbliżony jest do naszego domowego drobiu, nosi ogon wachlarzowy, jak Paw, i obcięty nappodobieństwo liry. Kazoar jest ptak olbrzymi, podobny do Strusia, ale zamiast piór okryty włosami. Prawie wszystkie drzewa tracą coroku korę, a zachowują liście; niebo prawie przez cały rok jest bez chmur, a domy najuboższych kmiotków są z drzewa cedrowego, jak pałac Salomona. Lato w Australii zaczyna się 1 Listopada, a kończy 1 Marca; zima panuje przez miesiące Czerwiec, Lipiec i Sierpień; nakoniec są tam drzewa bez owoców, kwiaty bez zapachu i ptaki bez głosu.

(*) Ornithorynchns paradoxus.

(**) Didelphus.

Rozmaitości.

KANOWA.

Antoni Kanowa (Canova) jeden z najsławniejszych rzezbiarzy naszego wieku, potomek Rafaelów i Buonarootych, był rodem Włoch. On nie miał w swym zawodzie młodości, natchnienie samo przyszło od niego nie szukane. W wieku tym, w którym pospolicie artyści zostają jeszcze pod opieką swych mistrzów, już on tworzył. W piętnastym roku życia swego Kanówa wylał swój pierwszy pomysł w rzeźbie. Zrodzony w ubóstwie, musiał walczyć ze wszystkiemi przeszkodami, jakie niedostatek stawi rozwinięciu się talentu. Doznał jednak wspaniałomyślnego wsparcia naprzód od Sir Williama Hamiltona, potém tuoskliwy przyjaciel Jan Faliero, szlachetnego rodu Wenecyanin, ułatwił mu drogę przedsięwziętą, wspierał go zachęceniami ważniejszemi nad samą pomoc, wskazał mu w widoku sławę i pocieszał w przeciwnościach — A kiedy Kanowa doścignął celu swych starań, dzwignął w kaplicy ŚŚ. Apostołów w Rzymie, kamienny pomnik, na uwiecznienie pamięci dobrodziejstw Faljera dla młodego bez losu artysty.

Joh. Faliero. Pat. Ven. Ant. Canova.
Quod. Ejus. Maxime. Consilio. Et
Opera. Statuariam. Excoluit.
Pietatis. Et. Beneficiorum. Memor.

Nic czulszego, w całej sztuk pięknych historyi, nie znajdujemy.

Odtąd Kanowa nie zatrzymał się w swym locie. Ujrzał świat cywilizowany, z uwielbieniem na jego utwory poglądający, wpośród zwalisk mocarstw i krwawych spierań się polityki, każde jego dzieło było wypadkiem w swiecie. Ostatnie dni życia spędził w pokoju, sławie i dostatkach; zaszczyty zlewały się nań zewsząd a narody przejęte podziwieniem, ubiegały się wzajem z wynurzeniem wdzięczności za tyle ożywionych jego talentem przyjemności. Szczęśliwszy od zaborców, ciesząc się chwałą w pokoju, nie słyszał krzyku nieszczęścia przy powszechnem uniesieniu; a sława nie kosztowała go ani jednej łzy blizniego.

W pośród tylu swietności, nie porzucił Kanowa prostoty i skromności. Wezwany na członka Legii honorowej od Napoleona, udarowany margrabstwem Ischii od Papieża, nie podpisywał się nigdy inaczej jak tylko własnem imieniem *Antonio Canova*. Nikczemna pycha dobijających się losu, nie smiała go sięgnąć, a rozsądek aż nadto przekonywał, że najswietniejsze tytuły niczem były w porównaniu tego *Canova*. Bezinteressowny, szczodry, wspaniały nawet, nie był ani rozrzutnym, ani przyjacielem zbytku. Hojność jego zamieniała się zawsze w uczynki wspaniałomyślne. Otworzył z własnych dochodów dla młodych syncerzy włoskich konkurs do ubiegania się o pierwszeństwo, w oddaniu dziejów narodowych. Pyszny ten zbiór, poswięcony ojczyznie, wystawiony dziś w Kapitolium na podziw swiata. Cóż kiedy mogło bydź godniejszém pochwały? co szlachetniejszego i wspaniałomyślniejszego? Skoro tylko otrzymał od Papieża margrabstwo Ischia, położone między Castro i Camino, przynoszące rocznego dochodu 1300 koron, zaraz przeznaczył dochody na Akademią Ś. Łukasza, naukę i zachęcenie młodych artystów. Uczynek ten, jakby jakie najprostsze i pospolite wydarzenie, nie ściągnął na się niczyjej uwagi w Rzymie. Obracać talent w narzędzie chciwości, poniżać sztukę do podłego zysku, zbierać śi więzić złoto, lub poświęcać niepodległą godność artysty chęci dostatków i bogactw; są to rzeczy nieznane Rzymianom: geniusz i kupiecka spekulacya są w ich przekonaniu najsprzeczniejszemi żywioły.

Zycie jego było skromne; pobożność bez hypokryzyi, filozofia bez affektacyi, grzeczność niewymuszona. Wielbiony od przyjaioił, czczony po domach, gdzie bywał, nigdzie nie ściągnął na się złego słowa. Zazdrość umilkła przed cnotliwym i przyjacielskim starcem. Hold powszechny i dobrowolny, usprawiedliwiał tak czyste i piękoe życie. Śmieré Kanowy była dniem klęski publicznej. Rzym utracił ostatnią chwałę.

Nie można go zupełnie ocenić, nie porównywając położenia między dwóma odmiennemi periodami sztuki, w epoce jéj przesilenia. Szło tu o wytrącenie bełra Berninienu, o dopełnienie całkowitéj rewolucyi. Dziwactwo władało snycerstwem; fałszywe zdania pociągnęły za sobą błędniejsze jeszcze utwory. Skażony smak, szerząc się zuchwale, wygnał zewsząd naukę antyków; im kto wtedy był dziwaczniejszy, tém większe przypisywano mu zdolności. Zajaśniał Kanowa i obalił to opłakane systema. Wnet upadła szkoła nieprzyjazna prawdzie i wdziękom. Jednakże brakowało mu męzkié jenergii, obcéj wszelkiemu wrażeniu trwogi; nie posiadał tej mocy przymiotów duszy, co nadają pierwszeństwo artystom przed wspołzawodnikami każdego wieku. Można do Kanowy zastosować te słowa Kwintyliana o Poliktecie: «gracya i wykończenie stanowią jego zalety, «a chociaż głos powszechny przyznaje mu palmę, surowsi «jednak krytycy zarzucają brak mocy.» Jakoż w rzeczy sa«méj, Jeśli nadał piekności ludzkéj prawie bozki urok, przy«gasił może wspamiały wyraz powagi, jaką się bóstwo «otacza.» Lib. XII. c. 10 Pełeu uczuć tkliwéj roskoszy, pełeu kobiecéj słodyczy, nie znał gwałtownych namiętności, w delikatnych odcieniach nieoznaczonéj żądzy, marzeniach piękności nadludzkiéj, kształtach pełnych wdzięku, uroku młodości, w utwarach idealnych i najczystszych. Geniusz Michała Angelo owładał piekłem, zostawił Eden Kanowie.

Znanienite utwory tego artysty są następujące.

A.) Mytołogiczne:

1.) Grupa *Tezeusza z Centaurem*, któréj akademicka poprawność i styl idealny sa jedynemi zaletami, przeznaczoną była pierwiastkowie dla miasta Medyolanu, prawem zwycięztwa przeniesiona dzisiaj do Wiednia. — 2.) Grupa *Tezeusza z Minotaurem* nie ustępująca pierwszéj. 3.) Zachwycająca grupa *Psyche i Kupidyna*, nic w niéj nie ma

rażącego, nic gwałtownego ani burżliwego; surowa a prawdziwa sztuka zdołała w niéj wyrazić najwznioślejsze i czarownicze pomysły. 4.) *Hebe* nasladowanie stylu Berniniego. 5.) *Tanecznice*. 6.) *Terpsychore* — posąg ten był przedtém portretem xiężniczki rzymskiéj, którego twarz zmieniono na idealną. 7.) *Wenus wychodząca z kąpieli* jes tarcydziełem Kanowy.

B.) Portrety.

1.) Matka Napoleona. 2.) Marya Ludwika. 3.) Xiężniczka Esterhazy. 4.) Washington. 5.) Król Neapolitańszi. 6.) Najznamienitszy portret, jaki tylko wyszedł z pod dłóta Kanowy, iest xiężniczki *Borghese*, znajomy pospolicie pod nazwaniem *Wenery zwycięskiej*.

C.) Nagrobki.

1.) Nagrobek Papieża Rezzonico przewyższa wszystkie tego rodzaju pomniki w Rzymie; oprócz grobowca Juliusza II. 2.) Posąg papieża Piusa VI. 3.) Ze wszystkich pomników najmocniej sciąga uwagę grobowiec Xiężniczki *Santa-Croce* oryginalnością pomysłu.

D.) Rozmaite.

1.) Sławne Gracye. 2.) Dedal i Ikar. 3.) Helena. 4.) Zdjęcie z krzyża. 5.) Magdalena pokutująca—i wiele innych.

A. K. Poł....ski.

Petersburg.
26 Listopada.

Wędrowku zwłok. Czeski Król Jan ślepy, z Luxemburskiego domu Niemieckich Cesarzów, za życia nie miał pokoju. Jeździł ciągle po świecie, był ciągle zajęty to wojną, to dyplomatycznemi podróżami, to turniejami. Przedsiębrał krzyżowe wyprawy przeciw pogaństwu w Litwie. Walczył za Ludwika Bawarskiego przeciw. Habsburgom i za Habsburgów przeciw Ludwikowi. Bił się we Włoszech, bił się w Niderlandach; chciał wypędzić Maurów z Hiszpanii i byłby tego dokazał, gdyby nie został ślepotą dotkniony. Sławną śmierć znalazł w bitwie pod Crequi; gdy zwyciężyli Anglicy, nie chcąc przeżyć swojej klęski, kazał konia swego związać s końmi swoich rycerzy, rzucił się z niemi w sam zgiełk nieprzyjaciół i poległ 1346 roku.

Dziwnem zrządzeniem losu historya jego nie skończyła się ze śmiercią bo i po śmierci nieznalazł pokoju. Teraz w dwónastym grobie spoczywa.

Król Jan w testamencie zalecił ażeby go pochowano w Clairfontaine pod Arlon. Kiedy zginął w bitwie zrazu pochowano go w Opactwie Valloire, potem przewieziono do Benedyktynów do Luxemburga, stamtąd do bliskiego klasztoru Münster, leżącego przed miastem gdzie mu syn jego Karol IV wspaniały pomnik wystawił. Ale w roku 1540 Cesarz Karol V kazał Luxemburg przeciw Francyi fortyfikować i zburzyć przedmieścia. Klasztor i pomnik zostały spalone a zwłoki Króla Jana szczęśliwie uratowane złożono w górnem mieście u Franciszkanów. Tu pokazywano je za pieniądze, aż dopóki w 1592r. odbudowane Opactwo Munsterskie nie zażądało ich zwrotu. Franciszkanie nie chcieli ich wydać, przyszło do processu, po którym zwłoki zostały opactwu przysądzone. Arcyxiąże Austryjacki Albrycht, namiestnik w Niderlandach, kazał mu znowu w Münster wystawić piękny pomnik, który kosztował 17,000 zł. niem. Lecz gdy Ludwik XIV napadł na Niderlandy i Luxemburg zdobył, opactwo a z nim pomnik Króla Jana powtórnie zgorzały, zwłoki jeszcze zostały uratowane w drewnianej skrzyni w 1684 r. Opactwo już nie było na dawnem miejscu odbudowane, lecz dostało nowy plac w dolném mieście. Tam złożono zwłoki Króla Jana i postawiono trzeci dotąd trwający (lecz bez królrwskiego ciała) pomnik. Tu nakoniec lat ze sto spoczywały w pokoju. Wybuchła rewolucya francuska, Luxemburg dostał się w ręce sankinlotów, zakonnicy uciekli, klasztory skassowano. Zwłoki Króla Jana były wówczas w wielkiém niebespieczeństwie, bo Francuzi niszczyli wszystkie królów pamiątki. Poczciwy jeden piekarz, majster Adam Bastien, okazał poświęcenie się i skrzynie z ocalonym skieletem Króla Jana, w domu swoim przechował. Za Napoleona o skrzyni nie myślano. Pożniej dało się słyszeć i Bastien sam potwierdził, że ją zbiegli zakonnicy uwieźli do Pragi. Ale to była nieprawda. Bogaty właściciel fabryki fajansu w bliskości Luxemburga, Boch-Buschmann, jak pisze syn jego, s polecenia zakonników dostał skrzynię od piekarza i u siebie schował, gdyż zakonnicy sądzili, że zwłokom będzie bespieczniej za miastem niż w mieście. Wywiezienie do Czech było zmyślone, żeby piekarza do wydania nakłonić. Skrzynia pozostała w fajansowej fabryce i młodszy Boch-Buschmann zabrał ją s sobą, opuszczając dom rodzicielski i przenosząc się do Metlach w okolicach Trewiru. Tu otworzył znaczny gabinet historyi naturalnej i między innemi rzeczami pokazywał skelet Króla Jana. Przypadkiem w roku 1836 zwiedzał ten gabinet Królewicz Następca Tronu Pruskiego, otrzymał od P. Boch szanowne szczątki, przewiozł do Castel nad rzeką Saar i tam nad niemi nowy czwarty pomnik wystawił. Luxemburczycy udali się do Xięcia Następcy s prośbą o ich powrócenie, lecz otrzymali odpowiedź, że Xiążę ze swoją małżonką pochodzą od Króla Jana i że przeto Xiążę ma prawo, tak długo poniewieranym jego zwłokom dać ostatni przytułek. W r. 1838 w dzień i w godzinę w której przed laty 300 Król Jan poległ pod Crecy, odbyło się poświęcenie pomnika. Na starej tramnie, wypukłą robotą wyobrażony jest rycerz na koniu, przed nim armata, którego to rodzaju broni pierwszy raz miano uczyć w bitwie pod Crecy, a obok Smierć s kosą ze swojem godłem starofrancuskiem «Je uaincs tout.»

Печатать позволяется С.-Петербургъ. Ноября 27-го 1839. *П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.